

6227/66 Egz. Obs. Regionalny W. 10/66

Kurier szczęciński

PIĄTEK, 4
SOBOTA, 5
LISTOPADA
1966 ROKU
Wyd. A B



Nr 259 (6912) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

Marszałek Polski MARIAN SPYCHALSKI w Wiedniu

WIEDŃ PAP. W czwartek 3 bm. przybył z oficjalną wizytą do Wiednia Minister Obrony Narodowej PRL, Marszałek Marian SPYCHALSKI wraz z małżonką i osobami towarzyszącymi. Marszałek Spychalski rewizytuje austriackiego Ministra Obrony Narodowej dr Georga PRADERA, który bał w ubiegłym roku w Polsce.

Sekretarz KW PZPR Jerzy Ostrzyżek przyjął związkowców z NRD

DZIŚ rano sekretarz KW PZPR Jerzy OSTRZYŻEK przyjął delegację niemieckich związkowców z Rostocku z wiceprzewodniczącym Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych Heinzem HANNSEM. W spotkaniu uczestniczył kierownik wydziału organizacyjnego KW PZPR Henryk STEPA i pracownik KW Krystyna KRAWCZAKOWA. Obecny był również przewodniczący WKZZ Stefan PUZON. Niemieccy związkowcy zapoznali się z całokształtem pracy polskich związków zawodowych oraz uzyskali informacje na temat partyjnego kierowania związkami zawodowymi.

Po południu niemieccy goście spotykali się z racjonalizatorami w Stoczni Szczecińskiej a jutro z aktywnym związkowym oraz przedstawicielkami komisji kobiecych przy Zarządzie Okręgowym Zw. Zawodowych. Wczoraj niemieccy związkowcy odbyli spotkanie z kierownictwem WKZZ oraz zwiedzili budownictwo mieszkaniowe Szczecina. (wit)

Prezydent Johnson poddaje się operacji

WASZNGTON PAP. Prezydent USA JOHNSON oświadczył w czwartek na konferencji prasowej, że w ciągu najbliższych 2 tygodni podda się operacji chirurgicznej polegającej na usunięciu małego narzędnika w okolicy białego pęcherza. Wcześniej Johnson postanowił także odwołać mającą rozpocząć się w piątek podróż przedwyborczą po kilku zachodnich stanach USA.

Rezygnacja prezydenta USA z odbycia podróży po zachodniej części Stanów Zjednoczonych może mieć poważny wpływ na wyniki wyborów, które odbędą się w przyszły wtorek. Wielu kandydatów demokratycznych, szczególnie w tych stanach, gdzie republikanie cieszą się poważnymi wpływami — liczyło na to, że przyjazd prezydenta wzmacni w znacznym stopniu ich szanse.

NA LOTNISKU udekorowanym flagami polskimi i austriackimi zaciągnęła wartę kompania honorowa. Marszałek Spychalskiego witał zastępca ministra Georg Prader w towarzystwie wyższych funkcjonariuszy Ministerstwa Obrony i generalicii.

W pierwszym dniu pobytu w Wiedniu marszałek Marian Spychalski przyjął gościa przez prezydenta Republiki F. JONASA a następnie złożył wizytę kanclerzowi Austrii dr J. KLAUSOWI.

Wizyta potrwa do 7 bm.

Błąd załogi „Hai” — przyczyną zatonięcia

BONN PAP. Błąd załogi obsługującej aparaturę zachodniemieckiego okrętu podwodnego „Hai” był przyczyną zatonięcia tego okrętu — stwierdzono w czwartek w komunikacie bostońskiego Ministerstwa Obrony. „Hai” zatonął 14 września br. w czasie manewrów na Morzu Północnym. W katastrofie zginęło 19 marynarzy, a tylko jednemu udało się uciec z życiem.

Minister Spraw Zagranicznych Kanady przybywa jutro do Polski

WARSZAWA PAP. 5 bm. przybędzie do Polski, na zaproszenie ministra Adama RAPACKIEGO, Minister Spraw Zagranicznych Kanady PAUL MARTIN. Będzie to pierwsza oficjalna wizyta kierownika polityki zagranicznej tego kraju w Polsce. Stosunki polsko-kanadyjskie rozwijają się dziś pomyślnie, w duchu współpracy i wzajemnych korzyści.

PRZEZ szereg powojennych lat nad stosunkami polsko-kanadyjskimi ciążyła sprawa przetrzymywania w Kanadzie polskich więźniów wojennych — skarbów wawelskich, wśród nich słynnych arrasów. W 1948 r. zaledwie skromna i raczej symboliczna częśćka tych skarbów polskiej historii i kultury powróciła do kraju. Reszta znalazła się na powrót w Polsce dopiero w wyniku rozpo-

45 statków zbudujemy dla ZSRR

MOSKWA PAP. 2 listopada w Moskwie został podpisany kontrakt na dostawę statków polskich dla ZSRR.

Transakcja zawarta w ramach wielostronnej umowy przewiduje dostarczenie ZSRR w okresie lat 1966—1970 czterdziestu pięciu polskich statków o nośności od 3 000 do 25 000 ton — łącznej wartości przeszło 165 milionów rubli.



Projektanci Pomnika Żołnierza u Antoniego Walaszka

Jak już informowaliśmy, jutro, w sobotę, 5 bm. na Cmentarzu Centralnym odbędzie się z udziałem przedstawicieli władz partyjnych i państwowych uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod przyszły pomnik ku czci żołnierzy polskich i radzieckich bohaterów walk w latach 1939—45, poległych w bojach o wyzwolenie Ziemi Szczecińskiej. Jak wiadomo pomnik odsłonięty zostanie w listopadzie przyszłego

I sekretarz KW PZPR wśród studentów

WCZORAJ o godz. 19 w Klubie Studentów Pomorza „Kontrasty” odbyło się spotkanie aktywu ZSP oraz organizacji studenckich ZMS i ZMW z I sekretarzem KW PZPR, posłem ANTONIM WALASZKIEM. Obecni byli również: sekretarz KW PZPR H. HUBER, rektorzy wyższych uczelni szczecińskich, sekretarze komitetów uczelnianych PZPR. W swym wystąpieniu I sekretarz KW A. WALASZEK nakreślił perspektywy rozwojowe województwa szczecińskiego w bieżącej pięcioletniej, uwzględniając w szczególności plany dalszej rozbudowy wyższych uczelni Szczecina. Obecny plan 5-letni rozpoczyna nowy, doniosły etap zmierzający

do pełnego rozkwitu Ziemi Szczecińskiej — stwierdził A. Walaszek. Wobec tak ambitnych zadań gospodarce naszego regionu potrzebne są kadry fachowców, zwłaszcza organizatorów produkcji. Od was — powiedział I sekretarz KW PZPR — od studenckiego aktywu i wszystkich studentów, zależy w dużym stopniu pomyślna realizacja tych zamierzeń. Przypominając, że większość pracujących w naszym województwie kadry specjalistów, to absolwenci szczecińskich wyższych uczelni, A. Walaszek oświadczył, iż swoją wiedzą i społecznym zaangażowaniem dobrze służą oni socjalistycznemu budownictwu. Zwracając się do licznie zgromadzonych studentów I sekretarz KW życzył im dobrych wyników w studiach i w przyszłej pracy zawodowej.

W dalszej części spotkania A. Walaszek, odpowiadając na pytania studentów, scharakteryzował niekiedy problemy polityki zagranicznej PRL oraz sytuację w międzynarodowym ruchu robotniczym. Wystąpienie I sekretarza KW PZPR, posła A. Walaszka, zebrani przyjęli gorącym aplauzem, wyrażając życzenie organizowania podobnych spotkań w przyszłości. (mc)

Polska bierze udział w przygotowaniu nowej konwencji morskiej

LONDYN PAP. W Londynie zakończyła się trzecia sesja międzynarodowej konferencji w sprawie porządku i ochrony rybołówstwa na północnym Atlantyku. Na czwartej konferencji, w której uczestniczy 18 krajów szczególnie zainteresowanych połowami na północnym Atlantyku (z krajów socjalistycznych — Polska i ZSRR), jest opracowywana międzynarodowa konwencja o rządzącej zasady rybołówstwa, kontroli międzynarodowej w sprawach RHP oraz zasady wzajemnej pomocy statków rybackich różnych bander.

2-milionowy wiec w Pekinie

PEKIN PAP. W Pekinie odbył się w czwartek wiec i demonstracja członków „czerwonej gwardii” oraz żołnierzy Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej. W wiecu uczestniczyli dwa miliony ludzi — głównie członków „czerwonej gwardii” przybyłych do Pekinu z różnych części kraju. Obecni byli MAO TSE-TUNG i inni najwyżsi przywódcy. Podczas wiecu wygłosił przemówienie wiceprzewodniczący KC Komunistycznej Partii Chin, Minister Obrony, LIN BIAO. Oświadczył on, że formy i metody, jakimi prowadzona była dotychczas „rewolucja kulturalna” były słuszne. Wzwał on do prowadzenia „rewolucji kulturalnej” zgodnie z planem i stopniowo.

Panika wśród Europejczyków w Zambii

KAIR PAP. Krwawe rozruchy w ubiegłą niedzielę, podczas których jedna Europejka poniosła śmierć, a kilka zostało rannych, wywołały iskrę paniki wśród Europejczyków, którzy wycofują pieniądze z banków, anulują zamówienia i przygotowują się do opuszczenia kraju — informuje korespondent agencji MAP z Lusaki. Europejscy pracownicy kopalni miedzi rzucili pracę, co może jeszcze bardziej zahamować produkcję. Przed odjazdem do Addis Abeby na konferencję na szczycie OJA, prezydent Zambii, Kenneth KAHANDA wygłosił przemówienie, wzywające oba odłamy ludności — białych i Murzynów — do przywrócenia współpracy.

Groźba zamachu na siedzibę ONZ

NOWY JORK. Szef policji nowojorskiej złożył w tych dniach wizytę u sekretarza generalnego ONZ, aby go zapewnić, że uczyniono wszystko, by nie dopuścić do planowanych przez profaszystowską organizację „Minutemen” ataków bombowych w gmachu ONZ.



Foto: Stefan CIESŁAK

Plenarne posiedzenie WKZZ

DZIŚ rano rozpoczęło się plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych. Tematem obrad są główne kierunki rozwoju województwa szczecińskiego w latach 1966—70 i zadania w tym względzie związków zawodowych. Kierunki rozwoju województwa zreferował przewodniczący WKZZ mgr Z. SIŁSKI.

O zadaniach związków zawodowych mówił w swym wystąpieniu przewodniczący WKZZ Stefan PUZON. W posiedzeniu Plenum bierze również udział kierownik Wydziału Organizacyjnego CRZZ Zdzisław POLICZAK. (wit)

Jutro uroczystości związane z 49 rocznicą REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ

Szczecin przygotowuje się do uczczenia 49 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Wczoraj miasto przybrało się już w biało-czerwone flagi, natomiast centralne uroczystości odbędą się jutro.

Produkcja i usługi na rzecz gospodarki morskiej - tematem plenum Komitetu Spółdzielczego

Wczoraj w gmachu KW PZPR odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Spółdzielczego PZPR. Tematem obrad było omówienie spraw związanych z produkcją w dziedzinie produkcji oraz usług na rzecz przedsiębiorstw gospodarki morskiej.

Dotychczas ta zajmująca się w naszym mieście spółdzielnie pracy, od kilku lat współpracującą zarówno ze stoczniami, jak i armatorami oraz przedsiębiorstwami obsługującymi statki. Na posiedzenie przybyli przedstawiciele wszystkich zainteresowanych przedsiębiorstw kooperujących.

Obszerny referat, podsumowujący dotychczasowe wyniki współpracy, jej korzyści i niedociągnięcia, wygłosił sekretarz komitetu branżowego - Z. SMERECZYŃSKI. Po referacie wywiązała się dyskusja, w toku której poruszono wiele istotnych dla dalszego rozwoju kooperacji zagadnień. Dyskutowano o przedstawianiu wniosków, zmierzających do usunięcia przyczyn nie zawsze zadowalającego stanu współpracy pomiędzy przedsiębiorstwami a spółdzielnią.

Na zakończenie posiedzenia uczestnicy plenum podjęli uchwałę, wyrażającą kierunki rozwoju kooperacji i świadczenia usług na rzecz przedsiębiorstw gospodarki morskiej. (Jol)

Z Gustawem Holoubkiem pod Giewontem

ZAKOPANE PAP. GUSTAW HOLOUBEK należy do najzagalorszych miłośników Zakopanego. Właśnie korzystając z przepięknej złotej tatrzańskiej jesieni, bawił pod Giewontem na tygodniowym wypoczynku z małżonką - popularną aktorką MARIĄ WACHOWIAK. Przedstawiciel PAP przeprowadził krótką rozmowę ze znakomitą patą aktorską. Pani Maria chodzi z laseczką i mocno utyka. Okazuje się, że zwiechnęła nogę podczas prób na scenie. Na leczenie nie ma jednak czasu - mówi - trzeba wracać do teatru.

Na pytanie o najbliższe plany odpowiada „trudno mieć wielkie plany jeśli się jest żoną takiego aktora jak mój mąż. Dawniej mówiono o mnie Wachowia. Dziś tylko słyszę - żona Holoubka”.

Gustaw Holoubek właśnie ukończył kręcenie 5-odcinkowej serii filmów dla telewizji - „Profesor Tutka” wg. Jerzego SZANIAWSKIEGO. Gra w nich rolę tytułową, której o mało nie przypłacił życiem. W filmie jest scena, w której na mocno kołyszącym się statku, na bohatera osuwa się fortepian. Aby wyglądało to naturalnie, na aktora walił się autentyczny ogromny instrument i Holoubek ledwie przed nim umknął.

Ponadto artysta przygotowuje się obecnie do roli głównej w „Mizantropie” MOLIERA. Na najbliższy okres nie ma żadnych propozycji z filmu ani telewizji.

Na pytanie, czy profesor Tutka będzie się podobał, pan Gustaw odpowiada z humorem „mojej córce na pewno. Od czasu kiedy na jej pytanie, czy aby na pewno znam osobiste Bogdana Łazuka, odpowiadałem twierdząco, ogromnie zyskałem w jej oczach”.

Rada Naukowa PP „Uzdrowiska” w Świnoujściu

Rozwijające się prężnie PP „Uzdrowisko” w Świnoujściu pozyska wkrótce bardzo ważny organ lekarski - Radę Naukową.

Inicjatywa powołania do życia tej ważnej placówki, która koordynować będzie problemy lecznictwa, rozbudowy uzdrowiska itp., wyszła od przewodniczącego sekcji lekarskiej Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia w Szczecinie, kierownika Kliniki Dermatologicznej PAM prof. dr Henryka Prochackiego.

Wspomnianą wyżej Radę Naukową zajmować się będzie dalszym rozwojem Uzdrowiska. (Jae)

Rozpoczną się one zacięgnięciem o godz. 14 wart przez żołnierzy Wojska Polskiego i Armii Czerwonej przed Pomnikiem Wdzięczności. W godzinach popołudniowych delegacje zakładów pracy, instytucji i przedsiębiorstw złożą wieńce pod pomnikiem. W szkołach i większych zakładach pracy odbędą się okolicznościowe akademie i wieczornice.

O godz. 16.40 sprzed siedziby ZBoWiD przy ul. Wielkopolskiej, przez ul. Sikorskiego i Ku Stłocu na Cmentarz Centralny, wyruszy uroczysty kapstrzyk, w którym wezmą udział kompanie honorowe WP, poczty sztandarowe, kompanie Państwowej Szkoły Morskiej i organizacji młodzieżowych. Przed bramą cmentarza nastąpi zbiórka delegacji zakładów pracy, ZBoWiD i młodzieży studenckiej, które następnie udadzą się na kwaterę, na której znajdują się groby żołnierzy polskich i radzieckich. Uroczystości rozpoczną się o godz. 17.30 wmurowaniem kamienia węgielnego pod Pomnik Poległych. W uroczystości wezmą udział przedstawiciele władz partyjnych i państwowych.

O godz. 19 tego samego dnia, w sali Filharmonii Szczecińskiej odbędzie się uroczysta akademie. Przewidziane są przemówienia przewodniczącego Prezydium WRN M. Lempińskiego oraz wicekonsula ZSRR w Szczecinie Wasilija Fiodorowa. W części artystycznej wystąpi zespół Filharmonii Szczecińskiej oraz soliści. (hs)

Gra o wielką stawkę

Obwody scalone - przyszłością elektroniki

WARSZAWA PAP. Wynalezienie tranzystorów zrewolucjonizowało elektronikę i przyniosło ogromny postęp wszystkich urządzeń elektronicznych zarówno przemysłowych, jak i codziennego użytku. Obecnie elektronika stoi w obliczu kolejnej rewolucji. Najnowszym „krzykiem” elektronicznej techniki są tzw. obwody scalone, tj. produkowane fabrycznie kostki, zawierające tranzystory, oporniki, kondensatory. Obwody scalone wyznaczają obecnie światowy kierunek postępu w elektronice.

W POLSCE powołana została specjalna brygada, złożona z przedstawicieli przemysłu i instytutów naukowo-badawczych, której zadaniem będzie opracowanie trudnych problemów teoretycznych i produkcyjnych tych nowoczesnych elementów. Powołano także Instytut Technologii Elektronowej PAN, którego głównym tematem prac będą właśnie obwody scalone.

W tej dziedzinie jesteśmy zdani całkowicie na własne siły, ponieważ tajemnice obwodów scalonych są strzeżone jak oko w głowie. Gra idzie tutaj o wielką stawkę. Już w niedalekiej przyszłości urządzenia elektroniczne oparte na innej technice będą przestarzałe.

Ekspertzy obliczyli, że zastąpienie obecnych naszych radioodbiorników i telewizorów aparatami zbudowanymi nową techniką przyniosłoby roczne oszczędności energii elektrycznej sięgające 500 mln zł.

Na szosie Pyrzyce - Szczecin zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Jadący wczoraj wczesnym rankiem samochód mł. Wartburg z rejestracją woj. katowickiego zrzucił na drzewo, wóz wyrucił się na dach, po czym ślizgał się na odcinku 150 m po szosie. Samochód został całkowicie rozbita, a pasażerowie ciężko ranni.

Na zdjęciu: na miejscu wypadku. CAF - Jankowski



Uroczystość położenia stępki w Stoczni Szczecińskiej

„Zagłębie Dąbrowskie” - nowy 16-tysięcznik

Wczoraj w Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego odbyła się uroczystość położenia stępki pod nowy 16-tysięcznik m/s „Zagłębie Dąbrowskie”. Na uroczystości przybył sekretarz KM PZPR Stanisław BARTCZAK, przewodniczący WKZZ Stefan PUZOŃ i dyrektor PZM Ryszard KARGER. Obecna była również delegacja Zagłębia z I sekretarzem KM PZPR w Sosnowcu Jerzym PANKOWSKIM.

m/s „Zagłębie Dąbrowskie” zapoczątkowuje w Stoczni Szczecińskiej serię nowych jednostek. Za rok stocznia „Warskiego” nie będą już budowali ani jednego z typów statków produkowanych obecnie. Nowy 16-tysięcznik, zaprojektowany przez szczecińskiego konstruktora dr inż. Jerzego PIKORZA-NAŁĘCZKIĘ przeznaczony jest do przewożenia towarów masowych. Jest to pierwszy o tym przeznaczeniu statek budowany w stocznich krajowych. Będzie on wozil w ekspedycji węgiel i w imporcie rude, apatyty oraz zboże. Warto dodać, że zamówiono 4 takie statki. Trzy pierwszych: „Zagłębie”, „Górną Śląsk” i „Dolny Śląsk” dostarczone zostaną armatorowi - PZM - jeszcze w 1967 roku, z tym że „Zagłębie Dąbrowskie” przekazane będzie do eksploatacji w czerwcu 1967 roku, co będzie rekordem czasu budowy prototypów.

„Zagłębie” otrzyma silnik polskiej produkcji od „Cegielskiego” o mocy 7,5 tys. KM. Ciężar kadłuba statku wyniesie ok. 6,5 tys. ton, zaś samej stali do budowy zużyje się 4 tys. ton. (wit)

Druga w Polsce „bomba kobaltowa”

KATOWICE PAP. Instytut Onkologii w Gliwicach wznowił się w czwartek o cenne urządzenie isotopowe - „bombę kobaltową” do leczenia nowotworów złośliwych. Urządzenie takie znajduje się także w Instytucie Onkologii w Warszawie. Dzięki „bombie kobaltowej” można leczyć 3 razy więcej pacjentów. Nowe urządzenie wartości 65 tys. dolarów, zakupione zostało przez „Fundację im. Jakuba Potockiego”.

Z bogactwami głównego

STATKI NA WEJŚCIU:

S/S „JELCZ” z Danii pod balastem.
S/S „KOLNO” z Danii pod balastem.
S/S „MALBORK” z Finlandii z rudą.
M/S „KRASNAL” z Anglii zach. z drobnicą.
S/S „JEDN. ROBOTNICZA” z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:

M/S „STOCZNIEWIEC” do Weneclii via Szwajcarii z węglem.
M/S „A. BOROWY” do Finlandii z drobnicą.
M/S „ELBLĄG” do Londynu z drobnicą.
M/S „WILA” do Francji i Irlandii z drobnicą.
M/S „DUNAEC” do Londynu z tartarcą.

SETNY REJS M/S „WARMIA”

M/S „WARMIA” wypłynął wczoraj w swój setny rejs do Rotterdamu z drobnicą. Motorowiec „WARMIA” jest drobnicowcem zbudowanym w 1965 roku przez Stocznice w Goole w Wielkiej Brytanii. 2 brn. wycieczny został zabito tego statku po raz pierwszy tytuł „Złoty Pracy Socjalistycznej”. 22 członków załogi odznaczono srebrną odznaką „ZPS”. Na ręce dowódcy jednostki kpt. 2. w. Józefa Pileckiego został wręczony pamiątkowy proporzec i dyplom.

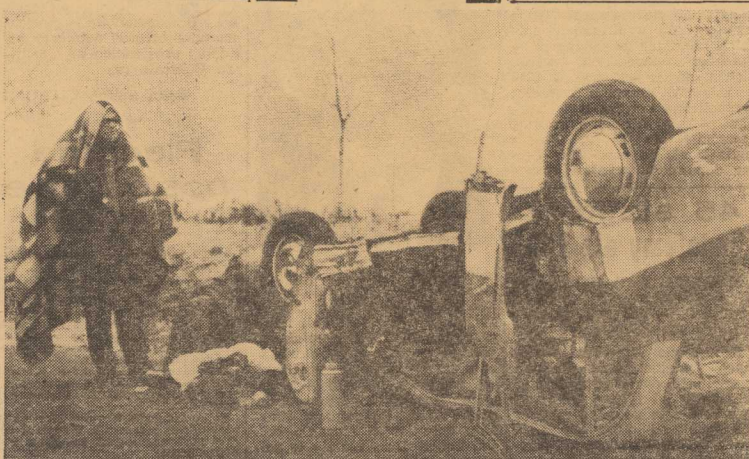
W PORCIE...

...przebywa ponad 45 statków o tonażu ok. 100 tys. ton. Przy nabrzeżu Chorzowskim m/s „Kolejarz” po odliczeniu części ładunku w Świnoujściu, kontynuuje rozładunek ponad 14 tys. ton rudy szwedzkiej. Przy Bytomskim m/s „Dorogobusz” wyładuje ponad 8 tys. ton apatyty, a m/s „Słowacki” wyładuje marokańskie fosforyty dla CSRS. Przy nabr. Czechosłowackim m/s „Ave” (lib.) kontynuuje załadunek cementu do Hiszpanii, a m/s „Powondz” (radz.) zabiera ładunek drobnicy.

Dziś rano na redzie oczekiwano na wprowadzenie 5 statków. W czasie ub. doby opady deszczu i śniegu utrudniały przeładunki szczególnie w rejonie drobnicy, powodując znaczne przerwy w pracy.

Bandera na m/s „Czeluskin”

Wczoraj w Stoczni im. Warskiego odbyło się uroczyste poświęcenie bandery na statek, budowany dla armatora radzieckiego i noszący imię wielkiego badacza północy, Siemiona Czeluski. M/s „Siemion Czeluskin” rozpoczął służbę pod radziecką banderą.



Z dnia
na dzień

Akra i OJA

NIE NOTOWANY w kronikach dyplomatycznych incydent na lotnisku w Akrze — aresztowanie przez rząd Ghany przedstawicieli Gwincii, udających się na konferencję Organizacji Jedności Afrykańskiej w Addis Abebie — wybiega swoim znaczeniem poza konflikt między tymi dwoma krajami.

Jeżeli bowiem o stosunki między Ghaną i Gwinią idzie, wiadomo było od dawna, że z chwilą gdy rząd w Akrze szybkimi krokami oddala się od polityki pełnej niezawisłości i demokracji, której konsekwentnym realizatorem jest prezydent Sekou Touré, nie mogą się one kształtować w sposób harmonijny.

Ale stawka w rozgrywce Akra — Konakry stało się w tym wypadku coś znacznie ważniejszego — afrykańska jedność, poddawana ostatnio poważnym próbom, jedność — która zgodnie z dążeniami większości uczestników spotkania w Addis Abebie — miała się tam ponownie umościć i scementować. Było to zresztą niezbędne w związku ze stojącymi przed konferencją OJA poważnymi problemami, jak sprawa rodyjska, losy Afryki Płd.-Zachodniej, przyszłość francuskiego Somali, sytuacja w koloniach hiszpańskich i portugalskich.

Opinia krajów afrykańskich surowo oceniła ghański szantaż i wyraziła obawę, że incydent w Akrze grozi pogłębieniem kryzysu w OJA i powstawaniem nowych trudności przy uzgadnianiu stanowisk w toku obu konferencji, że celem jego było odwrócenie uwagi uczestników obrad OJA od najbardziej istotnych dla afrykańskiego kontynentu problemów.

Taki rozwój wydarzeń sprzyjać może tylko neokolonialistycznym zakusom niektórych mocarstw, usiłujących zahamować postęp dekolonizacji Afryki w interesie rodzimych monopolii, ciągnących zyski z eksploatacji bogactw Czarnego Lądu. W tym świetle niedwuznaczna wymowa na nieprzewidziane w rozkładzie lotów lądowanie samolotu amerykańskiego PANAM z gwinejskimi dyplomatami na pokładzie i fakt, że władzom ghańskim z góry znana była lista pasażerów tego samolotu. (jr)

W Japonii prowadzona jest obecnie szeroka kampania walki z wypadkami drogowymi, nazwana „akcją bezpieczeństwa drogowego”. Na jednym z przedmieść Tokio można było kilka dni temu oglądać ogrodzone sznurem dwa pojazdy: motocykl i rower, postawione w miejscu przewidywanego zdarzenia. Za miast ofiary wypadku na ziemi ułożono manekiny. Przed tą dramatyczną „martwą naturą” zatrzymywali się grupki przechodniów, oglądając skutki nieostrożnej jazdy kierowców (na zdjęciu).

CAF — Kyodo



Smak Finlandii ①

Port w Helsinkach

Fotograf: E. Wituszyński

Pierwsze kroki

(Korespondencja własna „Kuriera”)

Zbudziły mnie hałasy na pokładzie. Uświadomiłem sobie, że nie pracuje maszyna. Zasnęły wystawione głowy przez bulaj. Marynarze odbijali kliny na pokrywach lukowych. Przez gęstą jak mleko mgłę zobaczyłem keję i niewyraźne zarysy dźwigów portowych. Byłem w Finlandii; ścisłej — byłem w Helsinkach.

NIEBAWEM zastukano do mojej kabiny. Celnicy. Rozmowa uprzejma i krótka. Pytania standardowe: Ile papierosów,

ile wódki. Finowie uśmiechnęli się i poszli. Mogłem zejść na ląd. Kłnąc w duchu mgłę — cóż ja biedny w tej „wacie” zobaczę — spieszenie kończyłem toaletę szykując również na wszelki wypadek i aparat fotograficzny. Gdy schodziłem po trapie, Drugi rozjaśniając twarz w szerokim uśmiechu machnął mi ręką: „Tędy pan trafi do miasta, powodzenia!”

ZMECZONY wódcą w nieznanym mieście zaszedłem do niewielkiej kawiarenki — baru szybkiej obsługi, reklamując się dyktem napisem BARIL Mebelki proste, drewniane. Stoly długie dla 6-8 osób. W głębi — lada barowa. Samobsługa. Za kontuarem dwie panie w wizytowych sukienkach. W wypadku zamówienia dania gotowego (zupy raczej nieznane), konsument po uregulowaniu rachunku otrzymuje porcję do stołu. Kawę, ciastka i sandwiche zabiera się samemu. Kawa z ekspresu podawana jest w filiżkach. Cukier klient bierze sobie sam, dotęwa również do smaku śmietanki, której dzbank zawsze stoi w pogotowiu. Po wypiciu kawy z spożyciu sandwicz (bulka średniej wielkości, przekrojona, masło, liść sałaty, ogórek, plasterki salami, sera żółtego i szpricha z oliwy) jedynak, że mój budżet zagraniczny zmniejszył się o 1 markę i 95 penny.

ED. WITUSZYŃSKI

Miliony marek na propagandę

JAK WYNIKA z projektu przyszłorocznego budżetu NRF, rząd niemiecki zamierza zwiększyć wydatki na propagandę rewizjonistycznej polityki i związanych z nią zbrojeń. Preliminowany wzrost wydatków dla Urzędu Prasowego (o 10 mln. do ogółem 110 mln. marek) uzasadnia się oficjalnie „potrzebą zwiększenia działalności informacyjnej w kraju i za granicą o celach polityki niemieckiej”. Oddzielną pozycję finansową przewiduje się też dla — jak brzmi uzasadnienie — „pogłębienia i stałego utrzymywania gotowości obronnej w niemieckiej opinii publicznej oraz dla wspierania zrozumienia dla niemieckiego udziału obronnego w kraju i za granicą”. Z tymi celami wiąże się też sumy preliminowane na badanie opinii publicznej. (ZAP)

Dwa łyki statystyki ZSRR

NA WSI I W MIEŚCIE

Rok przed wybuchem pierwszej wojny światowej Rosja liczyła niespełna 160 milionów ludności, z czego tylko 18 procent mieszkało w miastach, a reszta na wsi. W 1940 r. stosunek liczby mieszkańców wsi i miast kształtował się jeszcze jak 2 do 1. Natomiast w początku bieżącego roku na ogólną liczbę 232 milionów ludności, na wsi mieszkało 107, a w miastach 125 mln.

NAJWIĘCEJ I NAJMNIEJ

Z piętnastu republik związkowych największą, jak wiadomo, to Rosyjska. Liczy ona obecnie 126,5 mln mieszkańców i zajmuje obszar 17 mln km kw. Najmniejsza jest Republika Estońska. Jej terytorium wynosi 45 tys. km kw., a ludność 1,3 miliona.

POWYŻEJ MILIONA

W dniu 1 stycznia r.b. osiem miast radzieckich przekroczyło liczbę miliona mieszkańców. Są to w kolejności: Moskwa — 6,5 mln, Leningrad — 3,7 mln, następnie Kijów, Baku, Taszkient, Gorki, Charków i Nowosybirsk. W bieżącym roku milion mieszkańców osiągną również Kułyszew i Swierdłowsk. Zwraca uwagę wzrost liczby miast położonych w azjatyckiej części Kraju Rad.

ROZWÓJ KLASY

W ciągu pięćdziesięciu dwóch lat dzielących nas od wybuchu pierwszej wojny światowej wskaźnik ludności pracującej najniżej wzrósł w ZSRR z 17 do 75,4 procent. Począwszy od 1939 roku statystyka nie notuje istnienia przedstawicieli wielkiej burżuazji, właścicieli ziemskich, kupców i kulaków, którzy jeszcze w 1928 r. stanowili 4,6 proc. ogółu mieszkańców kraju. (i)

PIERWSZE, co mnie zdumiało, to dwujęzyczne napisy w nazwach ulic, urządzeń użyteczności publicznej, sklepów i banków. Finlandia jest krajem dwujęzycznym. Są rejony, w których nie należy do osobliwości używanie języka szwedzkiego w domu, a fińskiego i szwedzkiego na ulicy oraz w urzędach. W Helsinkach w wielu szkołach językiem wykładowym jest właśnie szwedzki. Program telewizyjny nadaje się tutaj w określonych godzinach również po szwedzku. Filmy — tak w kinach, jak i w TV — mają dwujęzyczne tłumaczenia, dlatego też dubbing filmów zagranicznych należy do rzadkości.

W FINLANDII są dwa programy telewizyjne, a czas nadawania (pierwszy — od 19-22 i drugi od 23-25-30) jest od polskiego krótszy. Stosuje się powszechnie przerywania audycji bądź filmu blyskotowymi reklamami. Finowie zresztą tak jak Polacy, nie są najlepszym zdaniem o działalności swej TV. Uważają oni, że zbyt wiele audycji się dyskutuje przed kamerą i filmów (i) kryminalnych.

Drugą niezwykłością dla przybysza jest wielka liczba banków. Nie ma na każdym rogu ulicy, a jak się potem przekonałem nawet w dzielnicy willowej, spotyka się kantory bankowe. Odgrywają one wielką rolę w życiu gospodarczym kraju. Finowie wszelkie transakcje załatwiają przez swój bank.

NA MANNERHEIMININTE lub jeśli ktoś woli na Mannerheimvaara czyli na głównej ulicy Helsinek — w Alei Mannerheima (nazwisko bohatera narodowego Finów), natykam się na kino zwane tutaj ze szwedzkiego BIO. Na kolorowych i krzykzących afiszach i nie mniej barwnych fotostach reklamy superfilmu radzieckiego „Wojna i pokój”. Dwadzieśmetrów dalej „idzie” „Agent 007” czyli słynny James Bond, szpieg-specjalista od nieprawdopodobnych sytuacji i zdarzeń. W Helsinkach znajduje się również cinerama. Bilety do kina na kosztują w granicach 4-6 marek, do cineramy — 7 marek. Zważywszy, że kurs dolara wynosi 3,2 marki, ceny nie należą do najniższych.

20 lat UNESCO

„Szkoły przyjaźni”

Fundamentem UNESCO jest wiara, że wolność człowieka decyduje ostatecznie o wyborze między pokojem a wojną, bo wojny rodzą się w umysłach ludzi. Oświata, nauka i kultura są wielkimi dyscyplinami kształtującymi umysły i dającymi im na technię, ale misją UNESCO, jej ostateczną racją bytu jest wykorzystywanie oświaty, nauki i kultury... w celu zaspokojenia w najgłębszym stopniu potrzeb i narodów tych założeń sprawiedliwości i tolerancji, które w ostatecznym rachunku decydują o wolności lub niewoli, o życiu lub śmierci” (RENE MAHEU, Dyrektor Generalny UNESCO).

MIA dwadzieścia lat od chwili powołania do życia UNESCO, która w działalności swojej m. in. prowadzi tzw. szkoły stowarzyszone. Na świecie jest tych szkół około 500. W Polsce 32. O bliższe szczegóły prosimy mgr MARIĘ ZAKOŃ, członka Polskiego Komitetu ds UNESCO.

— W TYM ROKU polskie „szkoły stowarzyszone” obchodzą jubileusz 10-lecia. Są to szkoły średnie, ogólnokształcące i techniczne, jedno Studium Nauk Pedagogicznych w Toruniu, a także liceum pedagogiczne i artystyczne. Działają one głównie w miastach m. in. w Poznaniu, Gdańsku, Katowicach, Krakowie, we Wrocławiu, Łodzi i Pabianicach. Projektem jednak objąć naszym eksperymentem także szkoły podstawowe.

— Jak wygląda w codziennej szkolnej praktyce wychowywanie w duchu przyjaźni i międzynarodowego zrozumienia?

— SZKOŁA wybiera określone zagadnienia np. wojna — pokój, zasady i formy współpracy międzynarodowej. Deklaracja Praw Człowieka i Dziecka, walka z dyskryminacją itp. Na lekcjach języka polskiego lub obcego, na geografii i historii nauczyciele wplatają w temat wybrany problem, a co równie ważne, młodzież sama wzbogaca lekcję przygotowywanymi przez siebie materiałami dodatkowymi. Niemal rolę odgrywa tu korespondencja z rówieśnikami. Zwyczajną szkołą wybiera dwa kraje, realizując idee zblżenia Wschód — Zachód. Notujemy ożywioną wymianę listów zwłaszcza ze szkołami w krajach Azji i Afryki. Uczniowie szkół stowarzyszonych „również” na zajęciach watekcyjnych i poza szkołą poświęcają sporo energii na robienie albumów, gazetek, szperają po czasopiśmie, studiują dodatek literaturę kraju, który chcą poznać bliżej. Przygotowują wystawy i imprezy związane ze światowymi rocznicami pokoju, Nagrodami Nobla itp. Na wczorajszą zapraszają rodziców, goszczą studentów obco krajowców, słowem — formy pracy są bardzo urozmaicone.

— Czy można mówić o wpływie tych dodatkowych elementów działalności na podstawowe wyniki na nauce?

— WPŁYW jest bardzo dodatni. Po pierwsze młodzież przywykła do aktywności. Są też korzyści dotrące. Mam na myśli znajomość języków obcych, pogłębienie wiadomości z zakresu wielu przedmiotów, jak: geografia, historia. Poza tym wzrasta ogólne „czytanie”, znajomość spraw międzynarodowych.

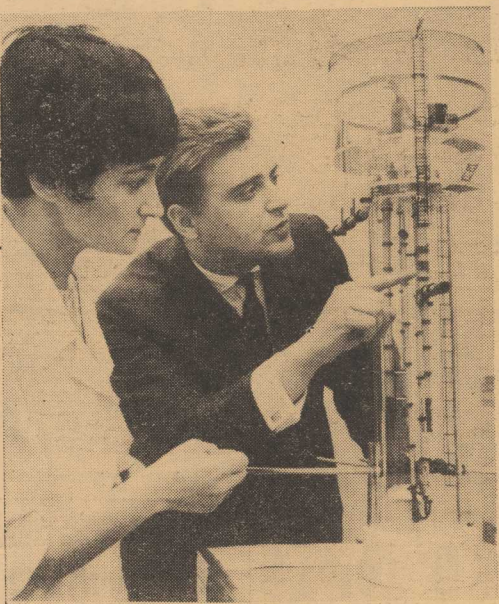
— Czy poza kontaktami listowymi są okazje spotkań bezpośrednich?

— CZASEM przyjeżdżają w odwiedziny delegacje zagranicznych szkół, we Francji i w Bułgarii wawili uczniowie z Lic. im. Zmichowskiej w Warszawie, a uczniowie VIII Lic. Ogólnokształcącego z Krakowa na Węgrzech. Po wizytach następują rewizyty. W czasie wakacji tradycyjnie już odbywa się wymiana nauczycieli. W tym roku gościliśmy pedagogów radzieckich, francuskich i angielskich. Pod ich kierunkiem młodzież na obozach letnich doskonali się w językach.

— Jak wygląda patronat P.K. ds UNESCO nad szkołami stowarzyszonymi i współpraca z Ministerstwem Oświaty?

— OPIEKA jest wspólna. Z UNESCO szkoły otrzymują materiały audiowizualne: taśmy, filmy, zespospisma, adresy szkół zagranicznych. Co roku ministerstwo uryadza konferencję dyrektorów i nauczycieli, gdzie następuje wymiana doświadczeń — w tym roku konferencja odbyła się w Łodzi. Wspólnie obserwujemy wyniki eksperymentu w wypacowaniu metod planujemy jego rozpowszechnienie. Ponieważ „wojny rodzą się w umysłach ludzi”, chcielibyśmy wychować całą młodzież polską, w zasadach międzynarodowego zrozumienia, w duchu jak najszerzej pojętego humanizmu.

Rozmawiała: E. SOLIŃSKA



Modelowanie

Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego „Stelica” w poszukiwaniu nowych rozwiązań zmierzających do obniżenia kosztów inwestycji wprowadziło nową metodę projektowania przy pomocy badań laboratoryjnych. W tym celu zorganizowano laboratorium elektryczne, drogowe, wodne i ostatnio pracownię projektowania modelowego. Odmienność projektowania modelowego od metod tradycyjnych polega na tym, że obok rysunku technicznego zarówno projektant jak i inwestor mają do pomocy model danej inwestycji. Pomaga to przy wyborze optymalnych rozwiązań pod względem technicznym i ekonomicznym, wpływa na skrócenie cyklu projektowania oraz upraszcza koordynację międzybranżową już na etapie wykonawstwa, obniża koszty inwestycyjne i ułatwia eksploatację obiektu. Jednym z takich opracowań, które dają znaczne oszczędności, było ujęcie szczytowe dla wodociągu prakiego. Dzięki zmianie lokalizacji ujęć poziomych i odpowiedniemu ich usytuowaniu w stosunku do koryta Wisły — uzyskano oszczędności inwestycyjne w wysokości ok. 70 mln zł.

O korzyściach, jakie daje metoda projektowania modelowego, świadczy najlepiej fakt, iż w oparciu o doświadczenia „Stelicy” — re-sort zalecił także innym biurom projektowym zorganizowanie pracowni modelowych.

Na zdjęciu: kierownik zespołu projektowego „Stelicy” inż. Jerzy Gębura wyjaśnia szczegóły techniczne modelarek Marii Walentowicz na modelu studni nr 1 tego ujęcia.

CAF — Sokolowski

*pierwszorocznicy *praktyki *absolwenci

NOWY ROK W PSM

Mamy już za sobą uroczystości rozpoczęcia nowego roku w Państwowej Szkole Morskiej. Dla najmłodszych uczniów były one zakończeniem trudnego okresu kandydackiego, dla najstarszych — absolwentów, niezapomnianym momentem otrzymania dyplomu. O aktualnych problemach Szkoły Morskiej rozmawiamy z jej dyrektorem kpt. ż. w. Zbigniewem SZYMANSKIEM.

— Słuchamie II roku odbył swe próby kandydackie w dwóch turach — osobno mechanicy i osobno nawigatory. Mechanicy zakomunikowali pod koniec sierpnia zaliczenia m. in. 2-tygodniowy rejs na „Zewie Morza”, zaś nawigatory 1 września zaliczali na „Dar Pomorza” odbywając najpierw staż kandydacki na redzie Gdyni a następnie uczestnicząc w rejsie do Rygi. Jedni jak i drudzy wykazali się wielkim zdyscyplinowaniem i chęcią zdobycia zawodu marynarza, tak że przyjeźliśmy wszystkich, przekraczając nieco limity. W czasie „kandydacki” mechanicy jak i nawigatory wytrwale walczyli o prawo pozostania w szkole, zdobywając uznanie i pochwały ze strony kierownictwa praktyk. Trudno rejsu kandydackiego nie wytrzymać jedynie dwóch mechaników na własną prośbę zmierzających do „Zewu”.

Rejs „Dar Pomorza” był nadzwyczaj udany, a przyjęcie w Rydze serdeczne. Byliśmy podejmowani przez ryską szkołę morską, z udziałem prasy, fotoreporterów i telewizji. Nasze zaproszenie do odwiedzenia Szczecina zostało przez dyrekcję szkoły przyjęte. Jest to uczelnia istniejąca od roku, a więc z wielkimi tradycjami i wielkim dorobkiem. Spodziewamy się zacieśnienia tych kontaktów i wymiany doświadczeń miedzy-nich i dydaktycznych.

— Panie Dyrektorze, a jak spójnie się II rok? — Chłopcy z II roku, jak to wynika z programu, pływają i odbywają praktyki w stoczni. Ponieważ praktyki stoczniowe są obowiązkowe dla mechaników przy otrzymywaniu stopni, staraliśmy się stworzyć im te możliwości podczas pobytu w szkole. Mechanicy praktykują w Stoczni im. Warszawskiego. Natomiast nawigatory pływają na „Chemiku” (ostatnio wyszli z ruda do Lulea), „Transportowcu” (aktualnie w Kambodży) i „Hutniku”, który wybiera się do Japonii. Trzeci rok jest w szkole.

Jak wiadomo, szkoła po raz pierwszy wypuściła w tym roku absolwentów. Z uwagi śledzimy ich losy. Mimo zaszczerzeń, że chcą wy-

korzystać ostatnie w swym życiu wakacje, większość z nich natychmiast po ukończeniu obozu wojennego skierował się do pracy w przemyśle, na którym uzyskali stopnie absolwentów i bosmanów podchorążych, zgłosiła się do PSM na pływaniu. Obecnie pracują na różnych stanowiskach. Najwięcej naszych wychowanków jest na „Metalowcu”, gdzie „papa” Sieniewski przyszedł aż 5 mechaników — 4 z nich jest asystentami a 1 murtorzysta. Ponadto na pokładzie jest 2 asystentów nawigatorów. Dwóch z naszych chłopaków jest już na stanowiskach III oficerów Zbigniew Zdrowski na „Nawigatorze” a Andrzej Robaczek na „Wróćce”. Chcemy z niecierpliwością na sygna-

ły ze statków. To przecież takie egzamin szkoły. Za pół roku pragniemy skierować specjalną ankietę przez armatora na statki i drugą do absolwentów, aby podzielić się z nami swymi uwagami o ewentualnych brakach w wyszkoleniu. Chcemy wyliczyć z tego praktyczne wnioski i usprawnić nasze programy. Chłopcy mimo usamodzielnienia się są związani ze szkołą, przychodzi do nas podczas pobytu w Szczecinie, opowiadają o sobie, siedzą co zmieniano się w szkole. Planujemy kilka spotkań z młodzieżą, na których opowiedzą o swej pracy.

Rozmawiał: Ed. WITUSZYŃSKI

Powiadamy stale, że Polska jest krajem ludzi młodych. Twierdzenie to jest na pewno prawdziwe, zwłaszcza tu, w Szczeci-nie, gdzie odsetek ludzi młodych jest większy niż w innych miastach czy regionach naszego kraju.

Prawda zawarta w tym twierdzeniu nie jest jednakowa co roku, była ona inna przed 15 laty i inna jest dzisiaj. Pozostając generalnie społeczeństwem młodym w porównaniu z tzw. krajami „starymi”, jak np. Szwajcarią, Skandynawią, Irlandią czy Wielką Brytanią, w których odsetek ludzi starych jest znacznie wyższy niż w Polsce, społeczeństwo polskie z roku na rok starzeje się. Jest to proces naturalny w każdym kraju. Polska ma jednak swoją specyfikę. Bezpośrednio po wojnie, dominowały roczniki młode, gdyż starsze pokolenie przeżyło w większości gwałtownie, a nie w sposób naturalny, jak to było w krajach, które przeszły przez procesy starzenia się w sposób naturalny. Średniego wieku życia zwiększa się liczba ludzi w wieku emerytalnym. Jeżeli w 1950 r. w miastach polskiej ludność w wieku powyżej 65 lat stanowiła 5 proc., ogółu mieszkańców, to w 1965 r. stanowiła już 6,2 proc.,

natomiast na wsi udział ludzi starych wzrósł z 5,4 proc. w 1950 r. do 7 proc. w 1955 r. Dane te zacieramyśmy z wydawnictwa GUS pt. „Ludność Polski w latach 1945—1965”.

Starzy

Wszystkie zjawiska związane z ruchem ludności nazywamy demografią. Starzenie się społeczeństwa, nawet tak powolne jak w naszym kraju, jest jednak zjawiskiem nie tylko demograficznym, ale przede wszystkim społecznym. Rodzi bowiem problemy stosunków między ludźmi młodymi i starymi.

W naszym kraju stosunki starzy—młodzi, stosunki oparte na zasadach socjalistycznych właściwie zaczynają się donierować kształtować, do skutku właśnie

REWELACYJNE KONCENTRATY dla współczesnych smakoszy

Dzisiaj łączymy się telefonicznie z wielkimi kucharzami-specjalistami od koncentratów spożywczych, w której to branży zapowiada się wiele nowości.

Domowe specjalności

— Halo Poznań! Podobno uruchomiliście produkcję rewelacyjnego preparatu dla niemowląt, które cierpią na niedawno odkrytą chorobę...

— ...fenylketonurię? Tak! Dzieci dotknięte tą chorobą nie przysparzają sobie pewnych składników białka, co w konsekwencji grozi poważnymi powikłaniami — aż do debilizmu włącznie. Dotychczas sprowadzało się specjalne leki angielskie. Teraz nasz preparat — konamin — doskonale zastępuje importowane specyfiki. Stosuje się go jednak tylko w klinikach pod kontrolą lekarską.

— A przechodząc do rzeczy pogodniejszych, czym urzycie w najbliższej przyszłości tzw. szeroki ogół?

— Przede wszystkim rosolem z kury. I to jakim: prawdziwym specjal! Rozpoczynamy mianowicie produkcję nowej serii zup zwanych domowymi. Żadna gospodyni by się ich nie powstydzila. Serię zainaugurował kilka dni temu właśnie rosół. W najbliższym czasie zaś ukąże się jeszcze zupy: jarzynowa a la włoska, minestra, grzybowa, cebulowa, grochowa, barszcz. Każda porcja zawiera 80 g — co starczy mniej więcej na 4 talerze. Okres gwarancji 6 miesięcy.

Nasz rajd telefoniczny

cy, cena 3,70—5,50 zł. Liczymy na powodzenie.

— A propos powodzenia — słyszeliśmy, że Wasze „Marago” spotkało się z nowymi dowodami uznania.

— Tak. Ma już kolejkę medalii. Uzyskało ich aż osiem, a ostatnio i w konkursie międzynarodowej naszej Marago znalazło się na czołowej pozycji.

Nie dla krasnoludka, nie dla Gargantui...

— Halo Kalisz! Czy nadeszły już z Holandii urządzenia do liofilizacji?

— Oczekujemy ich w końcu listopada. Pełny rozruch produkcji tą metodą nastąpi w drugiej połowie przyszłego roku.

— Może w krótkich słowach objaśnienie, o co chodzi w tej technice...

— Ano jest to technika przysuszenia, która gwarantuje różnorodne korzyści. Liofilizacja polega na zamrażaniu i odwadnianiu produktów. Tak sporządzony np. owoc na miniaturę już kształt — co jest ważne w przechowywaniu i w transporcie — zaś po zanurzeniu w wodzie odzyskuje normalny wygląd i świeżość, jakby dopiero co został zerwany. Kilka lat temu w niewielu tylko krajach prowadzono liofilizację na skalę przemysłową. Teraz wszyscy potencjalni gospodarze starają się opanować tę technikę.

— A jakie produkty będzie się u nas liofilizować?

— Dokładny program nie jest jeszcze ustalony. Zaczynamy w każdym razie od pieczarek i od mięsa. W przyszłości zaś zaoferujemy pełen obiad z trzech dań, który przed podaniem będzie miał objętość i wa-

gę jak dla krasnoludków, a po nasyceniu wodą starczy, jeśli nie dla Gargantui, to dla normalnego mężczyzny o zdrowym apetycie. Wymarzony to ekwipunek np. dla tych, co w drodze.

Zupy dietetyczne dla żołądkowców

— Halo Opole! Zrobiliście karierę zestawami turystycznymi.

— Rzeczywiście, sukces przeszedł oczekiwania. Raz jeszcze się okazało, że rzecz dobrze pomyślana zdobywa rynek. Zestawy ukazały się w różnych wariantach dla 1, 2 i 3 osób. Są smaczne, dostępne w cenie, a więc „chwyciły”. Mieliliśmy ich przygotować na ten rok kilkadziesiąt tysięcy i handel karysił, że to za dużo. Tymczasem poszło pół miliona. Na przyszły rok oferujemy milion.

— Nad czym pracujecie teraz?

— Przygotowujemy odłuszczone zupy dietetyczne dla żołądkowców i wątrobiarzy.

— Czy tego typu koncentrat w ogóle nadaje się dla ludzi chorych?

— Ależ oczywiście, byle był właściwie przygotowany. Zupy, o których mowa, są opiniowane przez autorytety naukowe z Instytutu Żywności w Warszawie. Podobnie przygotowujemy różne odżywki dla maluchów. Nad ich walorami z kolei czuwa Instytut Matki i Dziecka.

— Właśnie, właśnie, jeśli idzie o najmłodszych, ukazały się odżywki baby food. Znakomicie. Cóż z tego jednak? Można je dostać od wielkiego dzwonu i to tylko w niektórych miastach.

— Istotnie. W tym roku wyprodukowaliśmy zaledwie 200 ton baby food. W przyszłym roku podwoimy tę ilość, ale i to jeszcze tytuły nie wróży. Czekaemy na obiecany linie produkcyjną z FAO. Pozwoliłaby ona na wytwórczość 1000 ton.

— Kto szybko daje, dwa razy daje. Zdaje się, że obietnica państwa już dość dawno?

Tak cytowane przysłówie w tym wypadku nie jest już aktualne.

Rozm. F. BOR.

Trojęzębem

wzrostu liczby ludności w wie-szszym, emerytalnym. Na własne przekonanie się w tych stosunkach wpływa państwo, zarówno poprzez system rent i emerytur, jak i stały rozwój opieki społecznej. Trzeba jednak pamiętać, że jesteśmy jeszcze społeczeństwem na dorobku, wobec czego wysokość zaopatrzenia emerytalnego czy inwalidzkiego nie zapewnia ludziom starym zbyt wysokiego standardu życia. Zgodnie z prawem obowiązek alimentacji rodziców obciąża dzieci. A z tym, jak wiemy, różnie bywa.

Państwo nie szczędzi środków na budowę domów starców, w których ludzie starzy znajdują własny kąt i spokój, a coraz częściej również serdeczność i uśmiech. Domów tych jest jednak wciąż za mało.

Obowiązkiem każdego społeczeństwa jest otoczenie opieką dzieci i młodzieży, zapewnienie młodemu pokoleniu jak najlepszych warunków życia i nauki. Podobny obowiązek ciąży na społeczeństwie w odniesieniu do ludzi starych. Im również należy się od nas opieka i serdeczność, w pełni sobie na to zasłużyli.

o szacunek dla wieku, o ser-

i młodzi

ZASTĘPCA

„Korsarz” Conrada na ekranie

RITA HAYWORTH. Anthony Quinn i Rosanna Schiaffino wystąpią w adaptacji filmowej książki Conrada „Korsarz”. Film reżyseruje Terence Young. Akcja filmu toczy się będzie na Wybrzeżu Łazurowym.

221 w Paryżu

W PIERWSZYM półroczu br. odbyło się w Paryżu 221 premier filmowych, czyli o 16 proc. więcej niż w tym samym okresie ub. roku. Największą liczbę stanowią wśród nich obrazy amerykańskie (106). Filmów francuskich było 46, a zrealizowanych przy współudziale z innymi kinematografiami — 29.

ŚRODKI PIORĄCE POMAGAJĄ w... wydobywaniu ropy naftowej

W całym kraju geolodzy poszukują tzw. wielkiej ropy. Są oni zdania, że wielką ropy na pewno znajdziemy. Jest to tylko kwestia czasu. Zanim to nastąpi szuka się sposobów zwiększenia wydobywania ropy z

istniejących pól roponośnych. Ostatnio pracownicy Instytutu Naftowego w Krośnie adaptowali z doświadczeń radzieckich oryginalną metodę zwiększenia wydobywania ropy naftowej z mało wydajnych pól roponośnych.

Marek Piegus na małych i dużych ekranach

(W-W). W ŁÓDZKIEJ Wytwórni Filmów Fabularnych trwają obecnie intensywne prace nad montażem dużej telewizyjnej serii fabularnej pt. „Nie wiarogodne przygody Marka Piegusa” według popularnej powieści dla młodzieży pod tym samym tytułem pióra Edmunda Nizlurskiego. Na serię tę, której reżyserem jest Mieczysław Waśkowski, złożą się osiemnaście dziesięć godzinnych odcinków, z których pięć ma wapać sensację i wygnanie. Wypelnia ją frajda, rzeczywiście niesamowite przygody Marka Piegusa (w roli tej występuje 11-letni Grzegorz Roman), jego rówieśników oraz wiernych dorosłych przyjaciół tropiących groźną szajkę złodziei kosztowności.

Seria ta ma wyjątkowo doborową obsadę aktorską. Występują w niej m.in. Barbara KRAFFTOWNA, Iwona BIELICKA, Urszula MODRZYŃSKA, Jadwiga CHOJNACKA, Bronisław PAWLIK, Mieczysław CZECHOWICZ, Wojciech SIEMION i Ludwik BENOIT. Wszystkie odcinki filmowe oddane zostaną do eksploatacji jeszcze w bieżącym roku. Najpierw obejrzą je telewizyjni, a później... kinomani.

Otoż nikt by nie przypuszczał, że... środki piorące stosowane domowym mogą służyć właśnie temu celowi. Okazuje się, że środki piorące, które — jak wiadomo — są substancjami powierzchniowo-aktywnymi — mieszają się z ropy naftową i wleka do złoża roponośnego. Mieszanka ta znacznie zwiększa pomiędzy skały a ropy naftę przyklejającą do podłoża. Na ścieżce powierzchniowo-aktywnej tym samym zużywa się mniej energii na wypchnięcie ropy z głębi złoża do otworu. Ten nie byłby skomplikowany sposób pozwala więc na znaczne zwiększenie wydobywania ropy.

Metodę zastosowano próbnie w kopalniach ropy w Bábrec i w Równem k. Krosna na Podkarpaciu. Pierwsze rezultaty są nader obiecujące, gdyż w okresie 2 ostatnich miesięcy nastąpił w tych kopalniach wzrost wydobywania ropy naftowej o ok. 50 proc. Eksperyment trwa — naftowcy obserwują zachowanie się złóż roponośnych i jeśli zda on w pełni egzamin, to nowy sposób zastosuje się na skalę przemysłową w całym naszym przemyśle naftowym.

(B-N-T PAP)

Łóżko w wulfcie

Specjalizująca się w produkcji sprzętu turystycznego spółdzielnia „Mechanika” w Radomiu wyprodukowała pierwszą partię turystycznych łóżek składanych. Nowe łóżko ma wielozalet: jest lekkie, można je szybko złożyć i umieścić w niewielkiej wulfcie.

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

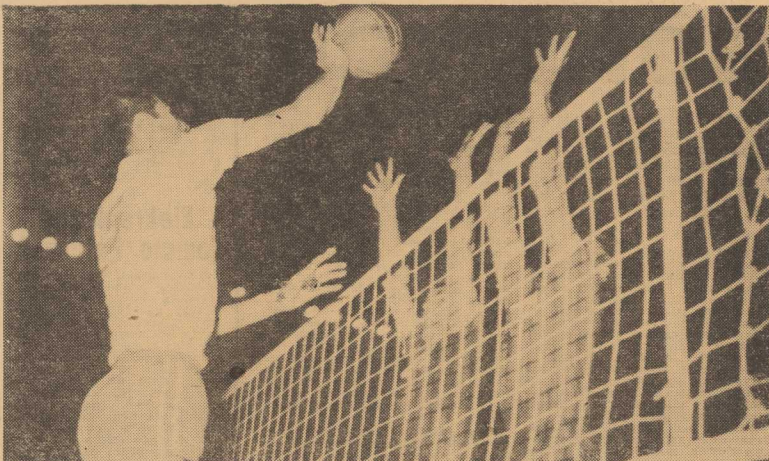
CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS

CAF - TASS



Dziś I ligowa premiera siatkarzy Pogoni

Za tydzień zobaczymy AZS AWF

DZIS O GODZ. 18 W HALI SPORTOWEJ przy ul. Narutowicza, siatkarze MKS POGON wystartują do I-ligowych rozgrywek mistrzowskich. Terminarz spotkań jest tym razem bardzo korzystny dla gospodarzy. Premierowy mecz rozgrywać u siebie z wrocławską GWARDIA, a w najbliższą niedzielę o godz. 11 również w Szczecinie spotkają się z siatkarzami z GKS KATOWICE. W przyszłym tygodniu POGON spotyka się w hali przy ul. Narutowicza z zespołami AWF WARSZAWA (11 bm.) i mieleckiej STALI (13 bm.).

Rozwój sportów wodnych w ocenie WKKFIT

SEZON sportów wodnych już się w woj. szczecińskim zakończył i zawodnicy, zarówno wioślarze, kajakarze, jak i żeglarze przygotowują się do treningów zimowych w basenach i halach krytych.

Na 14 bm. (poniedziałek) zwołane zostało posiedzenie Prezydium WKKFIT, podczas którego przedstawiciele poszczególnych dyscyplin przedstawiały aktualną sytuację w związkach i klubach. W wyniku dyskusji prezydium WKKFIT dokonało oceny rozwoju sportów wodnych w naszym regionie i wytyczyło dla nich dalsze perspektywy umasowienia, pozwalające na utrzymanie wiodącej pozycji w kraju. (a)

TRENER naszych siatkarzy, Aleksander SZOŁOMICKI jest optymistą. W ub. sezonie było wprawdzie ciężko i portowcy ledwo wybroniili się przed spadkiem. Nie przespał jednak przerwy w ligowych rozgrywkach i pilnie przygotowywali się do czekających ich spotkań. W październiku kierownictwo sekcji zorganizowało zgrupowanie 12 zawodników kandydujących do drużyny ligowej. Mimo dużych trudności salowych treningi odbywały się planowo, dwa razy dziennie.

TRENER SZOŁOMICKI uważa, że jego pupile są dobrze przygotowani kondycyjnie, baliu tylko, że nie udało się zorganizować kilku spotkań sparingowych. W dzisiejszym spotkaniu z wrocławską GWARDIA portowcy zagrali w swoim aktualnie najsilniejszym składzie z CIENIUchem I (juniorami PIKUSIEM i PROCHNICKIM. Ci ostatni zapowiadają się obiecująco — byli wspólnymi autorami pięknego sukcesu reprezentacji młodzieżowej Szczecina (partii) na zawodnikach Pogoni i MKS) w turnieju międzymiastowym. Szczecińscy juniorzy wygrali z juniorami Zielonej Góry i Koszalin w identycznym stosunku 3:0, a reprezentację Gdańska pokonał 3:1. Zwycięzcą turniejowym został więc Szczecin, wyprzedzając

w punktacji Gdańsk, Koszalin i Zieloną Górę.

POWAŻNYM wzmocnieniem I-ligowego zespołu Pogoni — o czym donosiśmy — jest powrót do Szczecina Mieczysława SZOŁOMICKIEGO, brata trenera „Szabo”. Mimo że kończył się grać w drużynie portowców. (a)

Niedziela, godzina 12

Czy Arkonia i Pogoń awansują do III rundy Pucharu Polski?

JAK JUŻ INFORMOWALISMY szczecińskie drużyny piłkarskie — Arkonia i Pogoń walczyć będą w nadchodzącą niedzielę w II rundzie Pucharu Polski. Portowcy wyjeżdżają do Gdańska gdzie zmierzą się z Lechią Gdańsk i powinni odnieść sukces. Drużyna Korynta, który zresztą ostatnio nie występuje (kontuzja) na boisku, spisuje się w rozgrywkach II ligi bardzo słabo. Ostatnio np. gdańszczanie dwukrotnie na własnym boisku stracili punkty, wykazując bardzo słabą formę.

Znacznie trudniejsze, niż portowców, zadanie czeka Arkonię, która na własnym boisku podejmie I-ligowego Zawiszę. Bydgoszczanie odnieśli w ub. niedzielę pewne zwycięstwo (2:0) nad Cracovią, a do najsilniejszych punktów w ich zespole należał... były arkończyk,

Nie lekceważyć Bułgarów

Przedstawiamy najbliższego przeciwnika Górnika — CSKA

KIEDY ZNANE JUŻ BYŁY REZULTATY LOSOWANIA II RUNDY PUCHARU EUROPY Z UCZUCIEM ULGI STwierdzono, iż MISTRZ POLSKI, GÓRNIK ZABRZE SPOTKA SIĘ Z BULGARSKIM ZESPOŁEM CSKA „CERVENO ZNAME” SOFIA.

Oczywiście mogło być gorzej (Inter, Benfica), ale przestrzegamy przed niedocenianiem bułgarskiego przeciwnika zabrzań! Wystarczy chociażby przypomnieć sobie występy Kolewa i towarzyszy podczas londyńskich rozgrywek Pucharu Rimeta (w reprezentacji występuje wielu zawodników CSKA), wystarczy wreszcie wiedzieć, że piłka nożna stanowi jedną z wielkich namiętności Bułgarów.

CSKA ma już poza sobą 4 mecze w tegorocznej edycji Pucharu Europy. Pierwsze, w czarnym kwalifikacyjnej, z mistrzem Malt Sliem Wanders Bułgarzy rozstrzygnęli na swoją korzyść 2:1 i 4:0, następnie w 1/16 finału zmierzili się z mistrzem Grecji, znanym zespołem Olimpiakos Pireus, wygrywając 3:1 i ulegając w rewanżu 0:1.

„CERVENO ZNAME” to drużyna wojskowego klubu (odpowiednik polskiego WKS Legia), znana swego czasu pod nazwą CDNA Sofia. W Pucharze Europy debiutowała w sezonie 56/57 (jako CDNA), eliminując mistrza Rumunii Dinamo Bukareszt i przegrywając z Cerveną Zvezdą Belgrad. Ich dalsze losy pucharowe to: w sezonie 1957/58 wyeliminowani przez Vasas Budapeszt, 58/59 wyeliminowani przez Atletico Madryt, 59/60 wyeliminowani przez FC Barcelonę, 60/61, sensacyjne zwycięstwo nad Juventusem Turynu i porażka z FF Malmoe, 61/62, wy-

eliminowani przez Duklę Praga, 62/63, zwycięstwo nad Partizanem Belgrad, wyeliminowani przez Anderlecht Bruksela. W sezonie 65/66 CSKA występował w Pucharze Zdobywców Pucharów, odpadając z rozgrywek w II rundzie.

(get)

23 bm. w Sofii pierwszy mecz

WCZORAJ do PZPN nadszedł telegram z Berna. Sekretariat Europejskiej Unii Piłkarskiej (UEFA) zawiadomiła w nim, że ustalone zostały ostatecznie terminy spotkań między CSKA Sofia i Górnikiem Zabrze w 1/8 finału KPE.

PIERWSZY mecz odbędzie się 23 bm. w Sofii, a rewanż 7 grudnia w Zabrzu. Ewentualne trzecie spotkanie rozegrane zostanie 14 grudnia. Miejsce wyboru zainteresowane klub.

piłka nożna

A klasa

Kłob Pelczyce — Czarni II 1:2, Dąb — Pogoń II 4:2, Światowid Łobez — Ina Goleniów 4:3, Polonia Gryfino — Grunwald 3:0, Orzeł Zydowice — Arkonia II 2:2, Pionier Kluczewo — Świt 4:0.

TABELA

1. Światowid	9	15	33-13
2. Polonia	9	14	27-45
3. Czarni II	8	12	22-14
4. Orzeł	9	11	22-16
5. Ina	9	10	24-48
6. Kłob	9	8	12-18
7. Pionier	9	7	25-21
8. Arkonia	9	7	25-31
9. Świt	8	7	10-15
10. Pogoń II	9	5	22-28
11. Dąb II	9	5	9-27
12. Grunwald	9	4	7-22

I liga juniorów

Arkonia — Błękitni 2:1, Osadnik — Promień 2:1, Stal Huta — Chrobry 1:0, Pionier — Pogoń B. 2:0, Pogoń Szcz. — Dąb 1:0, Czarni — Sparta 3:0.

TABELA

1. Arkonia	8	16	25-3
2. Pogoń	9	14	33-8
3. Chrobry	8	13	16-4
4. Pionier	9	12	25-17
5. Czarni	9	10	19-18
6. Stal Huta	9	8	11-18
7. Dąb	9	7	14-12
8. Promień	8	6	10-20
9. Osadnik	8	6	9-21
10. Sparta	8	4	6-19
11. Pogoń B.	9	4	5-24
12. Błękitni	8	2	6-19

(kp)

Foto: St. CIESŁAK

SPORT STRZELECKI zyskuje na popularności w terenie

JESIENNE ZAWODY STRZELECKIE zorganizowane w Mechowie przez gryficki LOK zgromadziły na starcie pełną kadrę zawodników tego powiatu, co świadczy o coraz większej popularności dyscypliny strzeleckiej w terenie. W poszczególnych konkurencjach uzyskano szereg bardzo dobrych wyników.

TAK, w strzelaniu z broni Kbk-7a w grupie seniorów 36-let Misiak i Janusz Trojanowski z Baszty zdobyli po 92 pkt (jednakowo przetrzeźnili) przed Romulem Kuźmickim z Gardomink.

Konferencja sprawozdawczo-wyborcza SZS

W SOBOTĘ, o godz. 11 w sali II Radnego Prezydium MRN, odbędzie się doroczna miejska konferencja sprawozdawczo-wyborcza Szkolnego Związku Sportowego. Dokonana zostanie ocena minionego sezonu, wytyczony plan pracy na przyszłość i wybrany nowy zarząd Związku. (a)

W strzelaniu z broni PW-2 zwyciężyli Wiesław Sokółowski z Gardomink — 83 pkt, przed Janem Tyneckim z Regi i Edwardem Sebiem z Baszty — 79 i 68 pkt.

Wśród juniorów strzelających z broni Kbk-7a najlepszy wynik uzyskał Henryk Leszkiewicz z Regi, wyprzedzając Ryszarda Sokółowskiego z Gardomink i Andrzeja Łęmanę z Baszty, punktacja: 88, 78 i 73 pkt.

Warto dodać, że Gardominka reprezentowała Mechowo, a Baszta i Rega — Gryfice. (a)

Uwaga

lekkoatleci Czarnych

W SOBOTĘ, 5 listopada o godz. 17, odbędzie się w świetlicy na stadionie przy ul. Chopina zebranie sekcji l.a. „Czarnych”.

Koszykówka

PO DOTKLIWEJ porażce w pierwszym meczu w Poznaniu, również z WARMIA Olsztyn przegrali koszykarze POGONI 52:35. W nadchodzącą niedzielę czeka portowców kolejna ciężka próba. Podejmują u siebie lidera tabel — SPOJNIE Gdańsk. Mecz ten rozegrany zostanie w hali sportowej w niedzielę o godz. 14.

W RAMACH rozgrywek młodzieżowej ligi koszykówki kobiet odbędzie się w sobotę o godz. 18 i w niedzielę o godz. 16 derby pomiędzy koszykarkami Czarnych z MKS (Szczecin). Spotkanie odbędzie się w sali Liceum Ogólnokształcącego nr 2 przy ul. Henryka Pobożnego.



Fortuna kołem się toczy — głosi stare porzekadło.

Niejednemu już, kto jej zaufał — pół miliona padło!

W Krajowej Loterii Pieniężnej

ogółem do wygrania — 8 200 000 zł.

4139-K

Dyrekcja Szkolenia Ekonomicznego
PTE w Szczecinie

organizuje

KURS PRZYGOTOWAWCZY

do egzaminu wstępnego na

studia ekonomiczne

Zapisy przyjmują sekretariat:
Al. Piastów 6 — godz. 16-19,
ul. Wielkopolska 19 godz. 8-14,
tel. 423-31 i 428-97.

4141-K

30 października 1966 r. zmarł nagłe
w Gnieźnie

Franciszek Kierzkowski

niedziałający długoletni kierownik
warsztatu
Zakładu Doskonalenia Zawodowego
w Szczecinie,
wychowawca i nauczyciel młodzieży
rzemieślniczej.

Wyrazy głębokiego współczucia
RODZINIE ZMARŁEGO

składają

Zarząd Zakładu Doskonalenia
Zawodowego, Rada Zakładu,
Pracownicy ZDZ, Koło SD
i Podstawowa Organizacja
Partynia PZPR

4140-K

Złom złoty

skupuje sklep

"VERITAS"

"SZCZECIN"

ul. Ślaska 7

4142-K

Nauka łańca towarzyskiego

Komplety miesięczne

w sali kawiarnianej

SPBM nr 1

ul. Bohaterów

Warszawy 34 —

tel. 374-95

W programie:

tańce jazzowe,

standardowe,

i Ameryki

Lachskiej.

Nowości taneczne:

Hoppel Poppel —

Soft Beat-Hand Ab.

Rozpoczęcie komple-

tów 4 każdego mie-

siąca — o godz. 18.

Zapisy od 1 do 4

każdego miesiąca

w godz. 17-19.

4127-K

Nauka

UDZIAŁAM lekcji gry

na fortepianie. Tel.

252-28.

UDZIAŁAM lekcji ma-

tematyki, fizyki, elek-

troniki, Potulicka 24/4.

11769-G

Nieruchomości

KUPIE willę lub miesz-

kanie w Szczecinie. Oferty,

Biuro Ogłoszeń, Szczeci-

nie pod 11767.

11767-G

SPRZEDAM 3 pokoje,

kuchnia, wygodny wy-

żelone hektar ziemi —

częściowo ogrod-

zony, budynki gospo-

darstwa, obok stacji ko-

lejowej, możliwość od-

zieleni, Białecki, Zdun-

ska Wola, Opieński 5.

11770-G

ODNAJME ułemuwa-

ny pokój, ul. Pocztowa

21.

11773-G

ODNAJME pokój panu,

ul. Jabłonkowska 5/1,

Milewski.

11784-G

POKOJ (wspólne miesz-

kanie) nowe budowl-

ne, wygodne, w przy-

rodniczym sąsied-

stwie, tel. 447-63.

11785-G

PRZYJMĘ na wspólny

pokój młodego pana.

Oferty, Biuro Ogłoszeń,

Szczecin pod 11781.

11781-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panów. Zalecho-

wo, Pastarska 3.

11784-G

PRZEDSIĘBIORSTWO

ZUO

Gdańsk poszukuje po-

koju z użytecznością

wygodną dla małżeństwa

z dzieckiem. Oferty na

leż kierować Szczecin,

Zelazna 11/2. Zalecho-

wo, Paweł Born.

4074-K

NA WSPÓLNY pokój —

przyjmy pana. Dwor-

cowa, 16.

11782-G

MARYNARZ poszukuje

pokój sublokatorskie-

go (c.o., telefon). Wia-

domość: tel. 26-329, go-

dziny 17.00-20.00.

11787-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

11783-G

PRZYJMĘ na pokój

dwoje panie, Jagiello-

na, 7/1.

1178

Problemy polityki mieszkaniowej - wciąż ważne i aktualne

Nowe zasady polityki mieszkaniowej w istotny sposób zmieniły proporcje w przynależaniu mieszkań. Dziś droga do zdobycia mieszkania wiedzie dla większości szczecinian przez spółdzielczość.

Kronika dnia

WIZYTA KONSULA USA

W CZWARTEJ przebywał w Szczecinie nowo mianowany konsul USA w Poznaniu NORMAN H. FRISBIE. Konsul amerykański w towarzyszeniu wicekonsula Leonarda J. Baldygo złożył wizytę przewodniczącemu PWRN MARIANOWI LEMPICKIEMU oraz wiceprzewodniczącemu PMRN — ZYGMUNTOWI KUBIAKOWI.

SPOTKANIE AKTYWU ZSL

W SIEDZIBIE WK ZSL odbyło się wczoraj spotkanie aktywów kulturalno-oświatowego ZSL poświęcone omówieniu uchwał Kongresu Kultury Polskiej. O zadaniach wynikających z tych uchwał mówił wiceprezes WK ZSL, zastępca przewod. PWRN — mgr WACŁAW GELGER.

ZADANIA W WALCE Z ZIMĄ

DZIŚ przed południem pod przewodnictwem zastępcy przewod. PMRN — JÓZEFINA GALKI rozpoczęła się narada dyrektorów przedsiębiorstw gospodarki miejskiej. Tematem narady są przygotowania gospodarki komunalnej do zbliżającej się akcji zimowej.

PRZYGOTOWANIA DO SESJI MRN

NAJBLIŻSZA sesja Miejskiej Rady Narodowej poświęcona będzie ocenie pracy Prezydium MRN w dotychczasowej kadencji. Przygotowania materiałów na sesję poświęconą była wczorajsza narada przewodniczących stałych komisji radzieckich MRN.

Co ciekawego na małym ekranie?

DUŻO, BARDZO DUŻO. W sobotę na dobrą sprawę nie sposób będzie odejść od telewizora. No zważywszy, że odcinek miał czuć przez południe obcy film fabularny produkcji polskiej „Między brzegami”, opisujący tragiczne i autentyczne wydarzenia w województwie krakowskim (11.25). Popołudniem natomiast rozpocznie tak lubiany, zwłaszcza przez młodzież film z Filipem i Filipem, pełna gagów komedia pt. „Kochana rodzina” (15.10). Zanim zdążymy się uspokoić, po teatralnym śmiechu już na ekran wejdzie kolejny ciekawy program dla wszystkich — „Sopot 1983” — wiadomości: piosenki, Luciano Kydryński i Renata Mauro, zakulisowe scenki itp. (16.30). Następnie poprawimy się w fotelach, bo czeka nas ponad półtoragodzinny western prod. amerykańskiej (ładna naministka) „Wśród głązów Arizona” (16.55), a tuż po westernie... (uwaga, uwaga!) nie oglądajmy jeszcze nowego odcinka z cyklu „Święty”, któremu nadano fascynujący tytuł „Dom na smoczej skale”. O godz. 20 Grzegorz Lasota omówi w „Pegazie” najnowsze wydarzenia kulturalne, m. in. zaś zaprezentuje dwie premiery teatralne — także rewelacje ostatniego Jazz Jambooree zespołu francuski „The Swingle Singers”. Po wiadomościach sportowych jeszcze dwa inne fraugale programy: angielski film (21.35) fabularny o podrywaczach (kapitałne obserwacje obywatelskie) pt. „System” i wreszcie na zakończenie dnia SZLAGIER — Wiołach Wymarkiel, znakomity kompozytor i piosenkarz przygotował kabaret telewizyjny, którego tytuł „Polska miłość” wystarczy całkowicie za reklamę.

Rzecz jasna. TV zastrzega sobie prawo zmian programu.

Mimo to sprawy właściwej polityki mieszkaniowej są nadal w centrum zainteresowania władz miejskich. Nie chodzi przecież tylko o nowe budownictwo.

Bardzo aktualną np. okazała się sprawa właściwej kwalifikacji lokali ze względu na ich stan techniczny do grupy pomieszczeń niemieszkalnych lub zastępczych. Okazuje się, że organa lokalowe miasta nie mają pełnej orientacji co do ilości i jakości tych pomieszczeń, a to utrudnia przekwaterowanie lokatorów z tytułu np. wyroków sądowych o eksmisji. Wiąże się to również ze stosunkowo łagodnym traktowaniem przez DZBM-y lokatorów zakłócających spokój współmieszkańców. Nie bez winy są tu pozostali lokatorzy, którzy w wypadkach konfrontacji wycofują swoje pretensje lub unikają złożenia dokładniejszych informacji.

Trudnym do rozwiązania i wymagającym szczególnej uwagi jest problem rozbiórek starych domów nie nadających się do remontu. Łatwo jest podjąć decyzję o rozebraniu budynku, trudniej natomiast zapewnić mieszkającym tam lokatorom inne pomieszczenia, zwłaszcza gdy decyzję o rozbiórce podejmuje się wtedy, gdy wszystkie wolne mieszkania zostały już rozdzielone.

Wszystkie te sprawy, a także szereg innych problemów mieszkaniowych były przedmiotem wnikliwej analizy i dyskusji w Prezydium MRN. Odbyła się tam wczoraj narada z udziałem przewodniczących PDRN, dyrektorów DZBM i kierowników organów lokalowych. Większość wniosków z wczorajszej narady została przekazana do bezpośredniej realizacji w formie ścisłego zalecenia Prezydium MRN. (kg)

„Pinokio” zaprasza

BARDZO atrakcyjnie zapowiada się sobotni i niedzielny program studenckiego klubu „Pinokio”, nie szczącego się na Osiedlu Akademickim przy ul. Bohaterów Warszawy 55.

SOBOTA:

Godz. 17 — występ duetu iluzjonistów w DS przy Al. Piastów;
Godz. 19 — Wieczorek taneczny z okazji 5-lecia kariery artystycznej Heleny MAJANIEC — oczywiście z udziałem jubilatki.

NIEDZIELA:

Godz. 11 — recital Wojciecha MŁY NARSKIEGO i Jerzego ABRATOWSKIEGO — popularnych kompozytorów wielu szlagentowych melodii;
Godz. 16 — „Obiad czwartkowy” czyli rozmowy o sztuce. Tematem będzie polskie malarstwo współczesne;

Godz. 17 — produkować się będą warszawskie iluzjoniści; i wieczór od godz. 19 — wieczorek taneczny;

Nasze groźne

USŁUGI I LOGIKA

U progu nowego sezonu, gdzie jak gdzie, ale w punktach pralni nie brakuje. Świerdziliśmy, że w tym sezonie nie trzeba nawet długo czekać na oczyszczenie odzieży, ale przy okazji wydobywamy na światło dzienne taki oto dziwag.

Oto 3. XI br. klientka poprosiła w zakładzie pralniczym ekspresowym przy Al. Wojska Polskiego (obok „Delikatessów”) o chemiczne oczyszczenie płaszcza. Zamówienie przyjęto, ale zażądano uszczerbku należności z góry,

Wojewódzka wystawa twórczości amatorskiej

W niedzielę o godz. 12 w salach Zamku zostanie otwarta wojewódzka wystawa twórczości amatorskiej, zorganizowana przez WKZZ i Wojewódzki Dom Kultury w Szczecinie. Wystawa stanowić będzie szeroki przegląd twórczości amatorów związkowych oraz dzieci i młodzieży szkolnej. Jest to jednocześnie jedna z wielu imprez Festiwalu Kulturalnego Związków Zawodowych 1986/87 i największa z dotychczasowych wystaw twórczości amatorskiej.

Nie trzeba stać w kolejce na pocztę

Ajencje PKO przyjmują opłaty za świadczenia

Z DNIEM 1 listopada br. Powszechna Kasa Oszczędności wprowadziła istotne udogodnienia dla posiadaczy książeczek oszczędnościowych. We wszystkich placówkach PKO będzie można regulować należności z tytułu różnorodnych świadczeń. Udogodnienie tym większe, że manipulacje te mogą przeprowadzać ZAKŁADOWE AJENCJE PKO. W Szczecinie jest ich 178. Zamiast więc stać na pocztę (w długiej często kolejce), można teraz załatwić te sprawy w swoim zakładzie pracy.

Reporterskie spostrzeżenia

PIERWSZY ŚNIEG...

...to prawdziwa radość dla dzieci, ale wczorajszą „zimę” można raczej przyrównać do jesiennej pluchy. Dorosli chrońli się pod parasole, wysoko stawiali kołnierze, a dzieciarnia podążając do szkoły często paradowała bez płaszczy, jedynie w futurystycznych szkolnych. Czyżby metoda uodporniania się? Brrr...

W GMACHU PKO...

...przed tablicą, na której wywieszono listy z numerami wylosowanych obligacji Narodowej Loterii Rozwoju Państwa, zgromadziły się wczoraj tłumy. Takie losowania przeprowadza się co pół roku, ostatnie było w październiku, a już od 2 bm. PKO wypłaca wygrane.

NIEBIEZPIECZNE ZABAWY...

...zaobserwowaliśmy wczoraj na placu przy ul. Jagiellońskiej, tuż obok domu nr 2. Budowlani ustawili tam urządzenie dźwiękowe, po którym wspaniały się dzieci. O wypadku nie trudno.

NAPIĘTA ATMOSFERA...

...panowała wczoraj w eukenii przy ul. Jagiellońskiej 2. Klienci wyjawiali zdziwienie z powodu sprzedaży ciastek zmniejszonych nagłe nie miało o połowę. Ekspedientka tłumaczyła wszystkim, że „ci na dole wiedzą co robią”. „Ci na dole” to mistrzowie cukierniczy. Może i wiedzą, ale i klienci chcieliby wiedzieć za co placą.



Pierwszy w tym roku śnieg, który spadł w środę w Szczecinie, dostarczył wiele emocji naszym najmłodszym, którzy od samego rana zabrali się z zapalem do lepienia tradycyjnych bałwanów. Jak widać śniegu wystarczyło i uciechy było przy tym co nie-miara.

A swoją drogą jakie ta aura płała figle, wystarczy tylko spojrzeć na zdjęcie (poniżej) z jesiennymi malinami, które zaowocowały ostatnio w ogródku p. Marii Jaworskiej przy ul. Rosenbergów 83.

Foto: Stefan Cieślak

Jesienne maliny



AJENCJE będą przyjmowały następujące należności:

- ♦ opłaty za komorne oraz spłatę kredytu w spółdzielniach mieszkaniowych
- ♦ opłaty za gaz i elektryczność
- ♦ należność za telefon
- ♦ spłaty kredytu zaciągniętego w ORS
- ♦ składki ubezpieczeniowe ZUS i PZU
- ♦ opłaty za skierowania na wczasy
- ♦ opłaty za prenumeratę czasopism i książek
- ♦ niektóre inne należności np. podatek od psa.

Należności te można opłacać gotówką lub w formie odpisu z książeczki PKO. Przy tym drugim systemie nie będą pobierane żadne opłaty manipulacyjne. Od koszar manipulacyjnych są również zwolnione dokonywane w PKO gotówkowe wpłaty za telefon, raty ORS, zaliczki za gaz i światło oraz ubezpieczenia komunikacyjne PZU.

Innowacje te, to naprawdę wielkie udogodnienie zwłaszcza dla osób pracujących w zakładach, gdzie działała ajencja PKO. Inne powinny zadbać o szybkie ich uruchomienie. Dotychczas nie uregulowana została, a szkoda, kwestia opłat za radio i telewizor. Proponuję przeprowadzania tego poprzez kioski „Ruch” nie została jeszcze zatwierdzona. Uważamy, że byłoby celowe, aby i te należności można było uszczelnić w ajencji PKO. Bo na razie i tak będziemy musieli stać na pocztę tylko po to, aby zapłacić abonament radiowy i telewizyjny. (az)

W OGRÓDKU p. Marii JAWORSKIEJ, przy ul. Rosenbergów 83 w ostatnich dniach pojawiły się na krzakach maliny. Przy niesionej nam gałązka była dosłownie obsypana malinami. Ostatni to już znak minionego lata, nim ogródek skryje się pod śniegiem.

Foto: St. Cieślak